

**Wiktor Czernianin**

Instytut Psychologii  
Wydział nauk Historycznych i Pedagogicznych  
Uniwersytet Wrocławski

**Halina Czernianin**

Instytut Nauk Geologicznych  
Wydział nauki o Ziemi i Kształtowania Środowiska  
Uniwersytet Wrocławski

**Kiriakos Chatzipentidis**

Wydział nauk Historycznych i Pedagogicznych  
Uniwersytet Wrocławski

## **Biblioterapia rosyjska i jej źródła. Krótkie wprowadzenie** *Russian bibliotherapy and its sources. Brief introduction*

**Główne zagadnienia**

I. Tradycja; I. 1. Bibliopsychologia Mikołaja Rubakina; I. 2. Psychologia sztuki Lwa Wygotskiego;  
I. 3. Podsumowanie; II. Współczesność; II. 1. W stronę biblioterapii klinicznej; II. 2. W stronę biblioterapii rozwojowej; II. 3. Podsumowanie.

**Słowa kluczowe**

biblioterapia, bibliopsychologia, Rubakin, Wygotski, Karpowa

**Main issues**

I. Tradition; I. 1. Bibliopsychology of Nicholas Rubakin; I. 2. Psychology of Art by Lev Vygotsky;  
I. 3. Conclusion I.; II. Contemporary research; II. 1. Towards clinical bibliotherapy; II. 2. Towards developmental bibliotherapy; II. 3. Summary.

**Keywords**

bibliotherapy, bibliopsychology, Rubakin, Vygotsky, Karpova

### **I. Tradycja**

Przedmiotem szczególnych zainteresowań biblioterapii rosyjskiej były i są badania procesu czytania oraz wynikających z nich teorii recepcyjnych Mikołaja Rubakina i Lwa Wygotskiego wiążących się z psychologią literatury. Teoria Rubakina zainteresowała przede wszystkim bibliotekarzy i wychowawców pragnących współdziałania czytelnictwa w kształtowaniu osobowości. Natomiast teoria Wygotskiego zwróciła na siebie uwagę

psychoterapeutów zainteresowanych leczniczym oddziaływaniem dzieła artystycznego na pacjentów. Obydwie teorie rosyjskich uczonych znakomicie korespondują z osiągnięciami naukowymi w tej dziedzinie na Zachodzie, zwłaszcza z koncepcją biblioterapii wychowawczo-rozwojowej Rea J. Rubin oraz teorią dynamiki doświadczeń estetycznych Caroline Shrodes. Inne są natomiast metody, te – choć zbliżone – pozostają różne (Czernianin W., Czernianin H., 2014, s. 14). Zapewne z tego powodu charakterystyczne jest pominięcie ustaleń obu uczonych rosyjskich w tak znanej książce Ewy Tomasik z 1994 roku, jak: *Czytelnictwo i biblioterapia w pedagogice specjalnej* (Tomasik E., 1994). Ale to nie wyjątek. Wystarczy bowiem nawet pobieżny przegląd polskiego piśmiennictwa biblioterapeutycznego, aby stwierdzić, że zarówno Rubakin, jak i Wygotski są tam wielkimi nieobecnyymi. Co nie znaczy, że nie wpłynęli na badaczy czytelnictwa w Polsce, zwłaszcza teoria Rubakina (Radlińska H., 1961).

### 1.1. Bibliopsychologia Mikołaja Rubakina

Mikołaj Rubakin (1862-1946), psycholog i bibliolog, kierownik Międzynarodowego Instytutu Psychologii Bibliologicznej w Lozannie (Szwajcaria), na początku XX wieku zainicjował naukowe badania czytania książki jako procesu psychofizycznego tworząc nową gałąź psychologii: psychologię bibliologiczną, inaczej bibliopsychologię. Według badaczy problemu Rubakin „starał się określić indywidualne, »wewnętrzne« przeżycia czytelnicze w kontekście struktury psychicznej odbiorcy. Przy czym doszedł do wniosku, że z obu uczestniczących w procesie czytania elementów – czynnik książki jest podporządkowany świadomości odbiorcy. Rubakin zasygnalizował również to, co wkrótce razem z całą teorią rozwinął Roman Ingarden, pisząc o konkretyzacji. Mianowicie, ze sformułowań Rubakina wynika, że tekst ma odbicie w czytelniczej świadomości oraz – że owe odbicia różnią się od siebie. Uważał, że nie każdy czytelnik może poradzić sobie z każdym tekstem, ale każdy może znaleźć dla siebie jakiś tekst odpowiedni. Poza tym sugerował, iż tekst (w ramach zawartości treściowej) może łączyć się z różnym zespołem myśli odbiorcy, co dzisiaj określa się jako możliwość odmiennej interpretacji. [...]. Rubakin jako jeden z pierwszych rozczłonkował (dotychczas: »monolityczny«) proces funkcjonowania tekstu, na fazy tworzenia, odbioru i wpływu na odbiorcę, tworząc niejako wstępną wersję procesu komunikowania, w układzie: przekaz – przyjęcie – spożytkowanie. Tak więc jego prace i koncepcje okazują się zadziwiająco różnorodne i prekursorskie, a przy tym, w znacznej mierze trwałe.” (Wojciechowski J., 2000, s. 54-55). W tym kontekście „odkrywcze i nadal wartościowe wydają się spostrzeżenia Rubakina o naturze języka, dokonane z perspektywy (według dzisiejszych określeń) psycholingwistycznej oraz semantycznej i semiotycznej. Zwłaszcza sugestia indywidualizacji odbioru języka, więc subiektywizacji znaczeń słownych oraz ich związków ze świadomością odbiorcy – odpowiada współczesnym objaśnieniom mechanizmu znaczeń i zjawiska semiotycznego. Rubakin dostrzegł przy tym wieloznaczny

charakter języka mowy i pisma, w opozycji np. do jednoznacznego języka matematyki.” (Wojciechowski J., 2000, s. 54-55).

Pojęcie „języka wewnętrznego” czytelnika i pisarza oraz przekonanie o potrzebie wytwarzania więzi między twórcą a odbiorcą leżały u podstaw nowej metody zużytkowania – przez Rubakina – introspekcji przy „badaniu reakcji duchowej na słowa czytane lub słyszane. Kładąc nacisk na skojarzenia, które wywołują poszczególne wyrazy i głównie na ich badaniu budował określenia typów czytelnika. Wieloletnie obserwacje czynione na samoukach z różnych sfer, poparte przemyśleniem dotychczasowego dorobku krytyki literackiej i psychologii – doprowadziły Rubakina do następujących poglądów na wpływ książki: książka (po wyjściu z rąk twórcy) żyje życiem czytelnika, który ją stwarza na nowo, używając słów autora, jako podniety do własnych myśli i odczuwań. Ta sama książka przeczytana w odmiennych nastrojach inne wywołuje wrażenia. Najbliższa, najzrozumialsza (w pewnych chwilach najukochańsza) jest dla czytelnika książka pisarza, którego typ psychiczny jest najpodobniejszy do typu psychicznego danego czytelnika. Tym się tłumaczy zarówno nieśmiertelność wielkich dzieł twórców o rozległej skali przeżyć, odczuwających „za miliony”, jak również chwilowe powodzenie utworów płytkich, lecz podchwytyjących to, co w duszach współczesnych gra. To wyjaśnia diasporę książek – rozsiane po świecie pewnych utworów, które są czytane tam tylko, gdzie się osiedlił odpowiedni typ czytelnika (np. literatura wyznaniowa); tłumaczy również dzieje dzieł niezrozumianych przez współczesnych, a uwielbianych, gdy zwycięża idea, którą głosiły. Najpoczytniejsze są powieści i publicystyka, gdyż poruszają sprawy dla największej liczby ludzi wspólne, odwołują się do przeżyć przez wszystkich doznawanych. [...]. Wpływ potężny mają tylko książki tworzone w imię prawdy; książka jest najpotężniejszym orężem w walce o prawdę i dobro. Czytelnictwo naukowe wymaga przygotowania usuwającego przeszkody, które pochodzą z nieznamośności słownictwa i pojęć. Rozwój jego jest zależny od związania zagadnień naukowych z życiowymi. Przy nauczaniu niezmiernie doniosłe jest poznanie typu ucznia, dopomożenie, by sobie uświadomił własny »język wewnętrzny«, dobranie podręczników, odpowiadających temu typowi, przemawiających pokrewnym językiem. Niektórzy rozumieją i pamiętają lepiej rzeczy pisane obrazowo, obfitujące w różnorodne szczegóły, inni chwytają raczej zwięzłe zarysy, potrzebują do przyswojenia sobie danej treści gotowej syntezy. Jedni łakną zawsze przyprawy emocjonalnej, innych znów odstręcza ton uczuciowy. Praca umysłowa przy pomocy książki odpowiedniej dla czytelnika jest łatwiejsza, przyjemniejsza, szybsza, zapewnia »optimum« korzystania. [...]. Od biblioteki (powszechnej) Rubakin żąda, by dobierając książki miała na względzie jednostkę ludzką i całokształt życia. Jednostka, jej prawa i rozwój winny być punktem wyjścia. [...]. Książka nie powinna szerzyć nienawiści, służyć ujarzmieniu dusz. Ma każdemu dopomóc stać się sobą. [...]. Biblioteka powinna dobierać książki nie według „nauk”, lecz według zagadnień życiowych. [...]. Bibliotekarz musi znać nie tylko książki, lecz także czytelników, niejednokrot-

nie będzie psychoterapeutą.” (Radlińska H., 1961, s. 128-129). Określił tym samym nieświadomie podstawy zawodu biblioterapeuty (bibliotekarz-psychoterapeuta), procesu biblioterapeutycznego (rozwój-stawanie się sobą), a także samej biblioterapii (psychologia-bibliologia)! Zatem trudno się dziwić, że teoria Rubakina otworzyła biblioterapii rozległe perspektywy, szczególnie w Rosji. Tam też jego teoria cieszyła się i cieszy nadal największym uznaniem. Twórczość Rubakina doskonale charakteryzuje wypowiedź K. G. Mawrycewej w artykule drukowanym w „Sowietskoj Bibliografii”, 1957, nr 4, s. 51-65: „Wielką zasługę ma Rubakin w zakresie badania czytelnictwa i jego zainteresowań. Kwestia ta interesowała wielu działaczy i przed Rubakinem, lecz nikt nie potrafił tego badania postawić na naukowym gruncie Rubakin pierwszy zdecydował, że badania czytelnika muszą być łączne z badaniem jego środowiska, warunków życia od strony ekonomicznej, etnograficznej, historycznej, religijnej i umysłowej. Świadczy to o tym, że Rubakin widział naród nie jako masę, lecz dostrzegał różnice powodowane warunkami życia.” (Radlińska H., 1961, s. XXI, przypis 41).

W najważniejszych swoich dziełach, pt.: *Wstęp do psychologii bibliologicznej* oraz *Psychologia czytelnika i książki*, (Rubakin M., 1929), przedstawił ogólne założenia swej teorii. „Jego bibliopsychologia odnosiła się do oddziaływania na czytelnika lektur wszelkich, a więc zarówno literackich, jak też naukowych, ideologicznych, propagandowych, moralistycznych itp. Faktycznie jednak na uwadze miał on przede wszystkim lektury literackie, zwłaszcza powieści. Rubakin był świadom faktu, że wpływ utworów literackich na czytelnika dokonuje się istotnie poprzez wzbudzone w nim treści pojęciowe, tzn. przez informacje o konkretnych wydarzeniach, ludziach, ich poczynaniach, motywach postępowania, o konkretnych rzeczach, zwierzętach, zjawiskach itp. Rzec można by zwięźle: wpływ książki – to szkoła uczuć czytelnicznych. »Każda czytana książka wywiera zawsze jakiś wpływ na czytelnika; wpływ bądź ujemny, bądź dodatni; raz widoczny i silny, drugi raz niewidoczny i znikomy«. Wpływ każdej z nich rozpoczyna się od czynności poznawczych, tj. poprzez rozumienie określonych treści. W ślad za czynnościami poznawczymi idą reakcje »wewnętrzne«, zwane inaczej uczuciami. Ich sens polega na »interpretacji« treści poznawczych książki w świetle całokształtu potrzeb i doświadczenia czytelnika. Rezultatem interpretacji jest jakiś ruch, bądź układ ruchów. Powyższe trzy etapy oddziaływania książki na czytelnika to niejako trzy fazy łuku odruchowego [termin z refleksologii]. »Zbadać wpływ książki, to znaczy zbadać wszystkie trzy fazy łuku odruchowego. Należą tu odruchy [trzy rodzaje czynności]: [1] odbiorcze (działanie tekstu, jako podniety odruchu), [2] centralne (przetwarzanie otrzymanych podniet), [3] ruchowe (mięśniowe, ideo-ruchowe, wyniki przetworzonych podniet). Wpływ każdej czytanej książki może i winien być badany według tych trzech faz. [...]. Znaczy to, że w badaniach nad procesem oddziaływania książek na czytelników w grę wchodzi trzy problemy ramowe. Badać należy: przebieg poznawania treści książek przez czytelników, procesy reagowania centralnego, przede wszystkim uczuciowego i czynności zastosowywania treści książek do (widocznego) postępowania.” (Pieter J., 1967, s. 42-43).

Realizując program swej bibliopsychologii, Rubakin ograniczył się do metody ankietowej według takich oto pytań pod adresem czytelników: „Czy książka jest dobra? Czy jest pożyteczna dla danego czytelnika? Czy się podoba? Czy jest prawdziwa, życiowa? Czy jest rozumna i celowa? Czy jest moralna? Czy jej treść jest pożądana? Czy jest interesująca? Czy jest zrozumiała? Według odpowiedzi na te pytania przyporządkowywał danego czytelnika do określonego typu, a z układu odpowiedzi wykreślał jego profil psychologiczny. [...]. W związku z tym wypracował teorię typów czytelników, raczej mało przekonującą.” (Pieter J., 1967, s. 42-43). Albowiem mylnie założył, jakoby powodzenie procesu lektury zależało od szczególnych predyspozycji odbiorcy wobec tekstu, a zwłaszcza sugestii, że największy wpływ na czytelnika mają teksty autora o pokrewnej (z czytelnikiem) konstrukcji psychicznej. Jak piszą znawcy problemu: „jest to wniosek bezpodstawny i praktycznie bezużyteczny, nie ma bowiem sposobu na określenie takiej spójni między tysiącami autorów i milionami czytelników. [...]. Generalnie biorąc, teksty literackie traktował Rubakin zbyt instrumentalnie (ale wówczas: nie on jeden), nadmiernie kojarząc treści z psychiką autora – stąd m.in. jego zalecenie dla czytelników, by lekturę powieści łączyć z analizą biografii autorów. [Również] empiryczne badania reakcji na słowo, jakie Rubakin prowadził – wobec błędnego założenia jakoby słowo wyizolowane z kontekstu było samoistną jednostką znaczeniową – okazały się chybione.” (Wojciechowski J., 2000, s. 56). Mimo tych uchybień teoria bibliopsychologii Rubakina zainicjowała w wielu krajach żywy ruch badawczy, wpłynęła na badania czytelnictwa także w Polsce, realizowanych szczególnie przez Helenę Radlińską (1879-1954) w okresie międzywojennym.

## **1.2. Psychologia sztuki Lwa Wygotskiego**

Lew Wygotski (1896-1934), profesor w Moskiewskim Instytucie Psychologii Eksperymentalnej, twórca oryginalnej teorii określającej i rozpatrującej rozwój psychiki człowieka jako proces uwarunkowany społecznie i historycznie. Zainspirowała ona psychologów na całym świecie, m.in. w Stanach Zjednoczonych i w Europie. W Związku Radzieckim określano ją jako „reakcyjną, burżuazyjną pseudonaukę” i z tego powodu Wygotski był na indeksie aż do lat sześćdziesiątych. Jego najbardziej znane dzieło to *Myślenie i mowa* z 1934 roku (wyd. polskie 1971). Pisał prace także z zakresu estetyki i psychologii odbioru dzieła literackiego; *Psychologia sztuki* ukazała się jednak dopiero w 1965 roku, a wydanie polskie w 1980 (Wygotski L., 1980), zatem oddziaływał na biblioterapię rosyjską raczej po drugiej wojnie światowej. Osobliwością tej książki jest to, że dotyczy przede wszystkim literatury. Albowiem „wbrew wizytówce tytułowej nie jest ona w istocie psychologią sztuki, a jedynie zbudowaną na fundamencie psychologii teorią literatury. [...]. Literatury dotyczą zarówno wszystkie konkretne analizy artystyczne, jak i wypływające z nich tezy psychologiczne. Podobnie – charakter i przebieg procesu reakcji estetycznej, tak jak ją opisuje Wygotski, znamieny jest przede wszystkim dla

tego typu obcowania ze sztuką, który determinują czynności lekturowe. Odbiorca jest tutaj zasadniczo czytelnikiem, nie widzem, ani słuchaczem” (Balbus S., 1980, s. 33).

Według Wygotskiego – omawiamy poglądy autora w wielkim skrócie – żadna analiza charakteru i przebiegu procesu reakcji estetycznej znamiennej dla percepcji czytelniczej, nie może być pełna i adekwatna w stosunku do swego przedmiotu, czyli postawy czytelnika, jeśli pomija psychologię (Balbus S., 1980, s.33). Przytacza za Emilem Hennequinem (1859-1888) definicję dzieła artystycznego, którą chciałby faktycznie uznać za własną: „Dzieło artystyczne – czytamy dalej u niego – jest to zespół znaków estetycznych, ukierunkowanych tak, aby budzić e m o c j e.” (Balbus S., 1980, s.23). Zapamiętajmy ten fragment o emocjach, bo jest dla nas najistotniejszy. W ten sposób bowiem forma reakcji estetycznej, ukształtowana na gruncie kontaktów z dziełem, „przewycięża” i przetwarza „życiowe” treści psychiki. Stąd właśnie terapeutyczna rola dzieła artystycznego polega na organizowaniu p r z e ż y ć. Moment zasadniczego ich przetworzenia w obrębie reakcji estetycznej określa Wygotski jako k a t h a r s i s. Jest to podstawowy termin psychologicznej warstwy jego koncepcji, mający wszelako ściśle odpowiedniki artystyczne, przejawiające się na wszystkich piętrach struktury dzieła, we wszystkich gatunkach literackich i wszystkich rodzajach sztuk. (Balbus S., 1980, s. 32). W sferze reakcji estetycznej wiąże się ów moment z przetworzeniem „życiowych”, prywatnych afektów czytelnika w estetyczne i zakorzenienie w świecie kultury. Każde dzieło literackie winno być traktowane przez biblioterapeutę jako system bodźców zorganizowanych świadomie w celu wywołania u czytelnika-pacjenta reakcji estetycznej. Analizując strukturę bodźców emocjonalnych, intelektualnych potencjalnie zawartych w tekście, można bowiem odtworzyć strukturę reakcji estetycznej czytającego. Tak więc biblioterapeuta musi czasami z samych dzieł literackich odtwarzać odpowiadającą im psychikę, ażeby następnie poznawać prawa nią rządzące. (Czernianin W., 2008, s.36).

Co prawda – jak zauważył Stanisław Balbus, za którym opisujemy teorię Wygotskiego – sam pomysł oparcia psychologii sztuki na analizie dzieł nie był nowy, albowiem można się go było doszukać już u Hennequina, twórcy estopsychologii, to jednak w ujęciu Wygotskiego idea ta przekształca się w rozwiniętą poetykę psychologiczną, w której refleksja nad formą utworu jest punktem wyjścia i ostateczną instancją analiz. „Wygotski zakłada bowiem – i na tym polega oryginalność jego psychoestetyki – swoistą homologię [odpowiedniość] strukturalną między formą dzieła, tj. dynamicznymi mechanizmami funkcjonowania jego sensów, a formą reakcji estetycznej, tj. mechanizmami akcji psychicznej wzbudzanej potencjalnie przez kontakt z dziełem. Forma artystyczna jako taka okazuje się w tym ujęciu zarazem formą przeżyć odbiorcy. Psychika powierza się jej, płynie niejako wyznaczonym przez nią nurtem. [...]. A zatem ujmuje ona nie tylko prywatne treści psychiczne artysty [...], lecz przede wszystkim przygotowana jest na pomieszczenie w sobie intymnych treści odbiorcy, rodzących się w kontakcie estetycznym. Dlatego to odbiorca pozornie ›odnajduje siebie w dziele‹, ›ogląda sie-

bie samego na zewnątrz. Te treści przestają być bowiem ściśle intymne, z chwilą gdy obiektywna forma artystyczna obejmuje władzę nad ich dynamiką” (Balbus S., 1980, s. 31-32). Nie trzeba dodawać, że ma to ogromne znaczenie w procesie biblioterapeutycznym i, że koresponduje z teorią dynamiki doświadczeń estetycznych Caroline Shrodes (Czernianin W., 2008, s.19).

„Tak rozumiana psychologia sztuki staje się równocześnie teorią form artystycznych, ponieważ nie może być absolutnie realizowana bez uprzedniego sformułowania teorii dzieła stawiającej na pierwszym miejscu poetykę. Innymi słowy – w praktyce badawczej wszelkie konstatacje natury psychologicznej muszą być poprzedzone szczegółową analizą artystyczną utworu. I dopiero dane uzyskane w wyniku takiej analizy zostają przetłumaczone na język pojęć psychologicznych” (Balbus S., 1980, s. 31). Dlatego Wygotski analizuje literaturę piękną w kilku reprezentacjach gatunkowych, lecz mimo to nie wyczerpuje nawet problematyki trzech podstawowych rodzajów (epika, liryka, dramat), nie mówiąc już o ich najważniejszych odmianach. W powyższym kontekście frapująca jest ogromna popularność w biblioterapii takich jej metod jak, np. bajkoterapia. Właśnie bajce Wygotski poświęcił w swojej książce całe dwa rozdziały, traktując ją jako jeden z pierwotnych i najbardziej elementarnych gatunków literackich (Balbus S., 1980, s. 33), mimo to nie został nawet wspomniany w obszernej i opartej na teoriach psychologicznych książce Marii Molickiej, pt.: *Biblioterapia i bajkoterapia. Rola literatury w procesie zmiany rozumienia świata społecznego i siebie*, (Molicka M., 2011).

Nieocenione są zasługi Wygotskiego w ważnych dla biblioterapii innych dziedzinach psychologii, tj. rozwojowej i wychowawczej. „Wśród jego prac wiele jest takich, które wskazują na związek między rozwojem a nauczaniem, uzasadniający formy i procedury działań w okresie przedszkolnym i szkolnym. Prace te zawierają wyraźne wskazania i aplikacje dydaktyczne. Dotyczą one sensytywnych okresów nauczania-uczenia się, analizy procesu przyswajania pojęć naukowych i potocznych, koncepcji strefy najbliższego rozwoju, konieczności dwukrotnego badania poziomu umysłowego dziecka” (Filipiak E., 2011, s. 12). Jego najbardziej znana praca to, jak już wspomniano, *Myślenie i mowa*, w której antycypował podejście Jeana Piageta (Wygotski, 1989). W szczególności Wygotski uważał, że prawdziwa edukacja nie polega na samym przyswojeniu określonej wiedzy, ale na rozwijaniu u dzieci umiejętności uczenia się. Zdolność dziecka do jasnego i kreatywnego myślenia, planowania, realizowania tych planów i komunikacji jest o wiele ważniejsza od wiedzy jako takiej. Przyswajanie wiedzy będzie bowiem łatwiejsze dla dzieci, jeśli będą wiedzieć jak się uczyć. Sugerował, że nowa wiedzę najlepiej zdobywa się w tzw. strefie najbliższego rozwoju. Obejmuje ona zadania, które nie mogą być wykonane przez dziecko samodzielnie, ale są w stanie im sprostać z niewielkim wsparciem osoby bardziej doświadczonej. W miarę zdobywania nowych umiejętności, strefa najbliższego rozwoju rozszerza się na coraz bardziej skomplikowane zadania. „Zdaniem L. S. Wygotskiego w procesie rozwojowym dziecko nie tylko opanowuje do-

świadczanie kulturowe zdobyte i wypracowane przez pokolenie minione, ale także powszechnie przyjęte formy zachowań społecznych w obszarze aktywności kulturowej oraz sposoby kulturalnego myślenia i sposoby myślenia o kulturze.” (Zaorska M., 2012, s. 30). Ustalenia te są niezwykle ważne i przydatne w biblioterapii wychowawczo-rozwojowej, albowiem czytanie stanowi przede wszystkim narzędzie kulturowego oddziaływania na rozwój człowieka i jest ważnym czynnikiem jego wspomagania, który wykorzystuje biblioterapia.

### **I.3. Podsumowanie**

W krótkim podsumowaniu należy stwierdzić, że niezwykła intuicja badawcza zarówno Rubakina, jak i Wygotskiego oraz oryginalność ich myśli, które przetrwały próbę czasu, sprawiają, że ich naukowe idee nadal inspirują wiele nowych badań teoretycznych i zastosowań praktycznych w biblioterapii rosyjskiej. Świadczą o tym chociażby takie publikacje jak, np. wydana w Moskwie w 2005 roku praca zbiorowa, licząca 480 stron, pt.: *Bibliopsychologia i biblioterapia*, pod redakcją N. S. Lejtes, N. L. Karpowej, O. L. Kabaczek, czy artykuły w czasopismach naukowych, np. autorstwa prof. Walenty ny A. Borodiny, pt.: *Psycholog w bibliotece – czy bibliotekarz-psycholog?*, w: „Bibliotecznoje Dieło”, nr 10, z 2011 roku.

## **II. Współczesność**

Przeglądając nieliczne publikacje polskie na temat biblioterapii rosyjskiej możemy stwierdzić, że zwłaszcza po II wojnie światowej „nowo powstała za sprawą Rubakina dyscyplina naukowa – psychologia czytania – bardzo pomogła w rozwoju biblioterapii. [...] Szeroko popularyzuje się tam biblioterapię w kręgach nie tylko bibliotekarskich, ale i medycznych, nawiązując do bogatych narodowych tradycji w tej dziedzinie. Korzysta się także z doświadczeń europejskich i światowych, upowszechnia przykłady pozytywnego oddziaływania konkretnych książek na chorych, przedstawia placówki lecznicze, które stosują u siebie biblioterapię” (Szulc W., 1987, s. 12). Wydaje się, że taki rozwój biblioterapii rosyjskiej trwa nadal. Dość wspomnieć, za prof. Natalią L. Karpową, że w 2014 roku wydano w Moskwie monografię, pt.: *Bibliopsychologia. Bibliopedagogika. Biblioterapia*, poświęconą 150. rocznicy urodzin twórcy bibliologii psychologicznej M. A. Rubakinowi (Karpowa, 2014). A w 2005 roku wydano również zbiorową monografię, pt.: *Bibliopsychologia i biblioterapia*, jako próbę przedstawienia wyników badań z ostatnich dziesięcioleci naukowców pracujących w Instytucie Psychologii Rosyjskiej Akademii Edukacji w Moskwie (Karpowa N. L., 2005).



## **II.1. W stronę biblioterapii klinicznej**

Na podstawie badań, m.in. prof. N. L. Karpowej, sprawdzone w praktyce są zastosowania metod biblioterapeutycznych np. w logopsychoterapii, szczególnie w leczeniu nawet ciężkich przypadków jąkania się młodzieży i dorosłych (Karpowa N. L., 2014). Przy czym, według ich ustaleń, w odwołaniu się do książki w leczeniu jąkania najbardziej znaczące jest to, że literatura w niej zawarta, po pierwsze, pomaga pacjentowi i jego krewnym „przełączyć się” z bolesnych problemów w inne, tj. twórcze, literackie. Po drugie, proces „reżyserii” czytania przywiązuje pacjenta i jego rodzinę do samodzielnej odmiany uzdrowienia tworząc ku temu warunki. Po trzecie, budzi i podtrzymuje zainteresowanie nadchodzącym leczeniem. Po czwarte, generuje chęć i umiejętność pracy w proponowanej nietradycyjnej metodzie twórczej. Wreszcie po piąte, przyczynia się do budowy nowego, ogólnego „pola semantycznego” wewnątrz grupy i poza nią w kolejnych etapach rehabilitacji. Dla logopsychoterapeuty powyższe zróżnicowanie zakresu doświadczeń aktywnych form biblioterapii pacjenta i jego bliskich na etapie przygotowawczym do wyleczenia się jest wskaźnikiem skuteczności rehabilitacji i dostarcza wiele materiału do dalszej pracy.

Za czasów istnienia Związku Radzieckiego szeroko popularyzowano biblioterapię w kręgach nie tylko bibliotekarskich, ale i medycznych, zwłaszcza w latach siedemdziesiątych XX wieku: „dużą rolę w rozwoju metodyki biblioterapii odegrał Ukraiński Instytut Doskonalenia Lekarzy, który podjął współpracę z Katedrą Bibliotekoznawstwa Charłkowskiego Instytutu Kultury i z sanatorium Berezowskie Wody Mineralne, będącym bazą doświadczalną Instytutu. Opracowywano tam i poddawano próbom indywidualne plany czytania układane dla poszczególnych chorych na czas pobytu w sanatorium oraz na okres po jego opuszczeniu. Każdy taki plan zawierał 6-8 pozycji dobranych z uwzględnieniem rodzaju schorzenia, poziomu intelektualnego pacjenta, jego odczytania, zainteresowań, charakterystycznych cech osobowości. Doświadczenia wykazały, że biblioterapia ukierunkowana daje zadawalające rezultaty w walce z neurozami rozwijającymi się po ostrych urazach psychicznych, zaś nieukierunkowana odciąga chorego od rozmyślań o chorobie, rozwija w nim optymizm, siłę woli” (Szulc W., 1987).

Jak dowiadujemy się z artykułu z lat osiemdziesiątych XX wieku, metody i formy biblioterapii stosowano w pracy z niewidomymi w bibliotekach Rosyjskiej Federacji. W opinii autorki „biblioterapia stanowi bowiem istotną formę społecznego dostosowania ludzi niewidzących. Poprzedzać ją jednak musi znajomość opinii lekarzy, psychologów i terapeutów na temat stanu psychicznego i możliwości niewidomego. Konieczne jest stosowanie indywidualnego podejścia i doboru literatury odpowiedniej do stanu chorego. Przede wszystkim należy upowszechniać znajomość pisma brajlowskiego, wszelkiego rodzaju nagrania oraz informację >odczytywalną dotykowo< : mapy, schematy, plany miast” (Nowińska A., 1987, s. 46).

Oczywiście, przedstawiano także bardzo szerokie ujęcia biblioterapii, np. w artykułach z lat dziewięćdziesiątych XX wieku, w jednym z nich podano „definicję pojęcia, cele, aspekt historyczny, dobór piśmiennictwa. W szerszym ujęciu to nauka badająca wpływ lektury na psychikę chorego człowieka. Często jednak jej zakres ogranicza się do badania wpływu lektury na osoby z zaburzeniami osobowościowymi, psychicznymi, przeżywającymi trudności życiowe itp. Biblioterapia to również działanie mające na celu uzyskanie określonych efektów terapeutycznych. Indywidualna ogranicza się do zalecenia choremu pewnego zakresu lektury, zbiorowa ponadto łączy się z dyskusją w grupie i na ogół składnik psychoterapii. [...] Na ogół dla osób unieruchomionych zaleca się piśmiennictwo rozrywkowe, dla osób, które uległy wypadkowi i ciężko chorych – autobiografie ludzi, którzy pokonali kalectwo i chorobę itp. Istotne jest ustalenie, w porozumieniu z lekarzami, jakie pozycje dla kogo są niepożądane” (Nowińska A., 1994, s. 71). Nie brakowało też przeglądów o stanie biblioterapii za granicą, niektóre koncentrowały się na „zagadnieniach teoretycznych (zakres i znaczenie terminów, rola społeczna, cele, współpraca z lekarzami) oraz omawiały przykłady rozwiązań praktycznych. Biblioterapia znajduje coraz szersze zastosowanie w lecznictwie, głównie przy leczeniu chorób o podłożu psychicznym” (Nowińska A., 1999, s. 23).

## **II.2. W stronę biblioterapii rozwojowej**

W piśmiennictwie rosyjskim tego okresu przedstawiano biblioterapię także jako jeden z głównych kierunków działania bibliotek publicznych. W artykule o możliwościach biblioterapii spotykamy się z opisem „projektu konkretnych przepisów dotyczących tworzenia i funkcjonowania służb biblioterapii, opracowany na podstawie doświadczeń dzielnicowej sieci bibliotek publicznych (CBS) rejonu kirowskiego Petersburga, gdzie te przepisy są stosowane. Kryzys ekonomiczno-społeczny w owych latach w Rosji zmuszał biblioteki publiczne do tworzenia służb, których zadaniem było przygotowanie obywateli do funkcjonowania w dramatycznych sytuacjach, m.in. nauczanie ich korzystania z lektury pomocnej przy walce z trudnościami, znajdowania potrzebnej informacji oraz stymulowania twórczego rozwoju osobowości. Uczelnie bibliotekarskie prowadzą nadal szeroki program specjalności bazujących na wiedzy psychologicznej, wykorzystuje się też programowanie neurolingwistyczne. Według proponowanego projektu nowy dział usług biblioterapeutycznych podlega dyrektorowi CBS, funkcje zastępcy pełni dyrektor filii przy której powołano konkretną służbę biblioterapeutyczną. Służba składa się z dwóch części składowych – komercyjnej i niekomercyjnej. W pierwszej konsultacji udzielają i prowadzą psychoterapię psycholodzy (odpłatnie), w drugiej zatrudnia się trzech bibliotekarzy przeszkolonych w zakresie wiedzy psychologicznej (specjalności: psycholog, specjalista ds. rozwiązywania konfliktów, biblioterapeuta). Środki finansowe: z budżetu władz lokalnych, fundacji, wynajmu pomieszczeń dla części komercyjnej. Główne kierunki prac: biblioterapia indywidualna i grupowa, psychoterapia (odpłatna),

profilaktyka zdrowotna i kryminologiczna, tworzenie grup twórczych i osób wspierających się psychicznie, szkolenie bibliotekarzy (odczyty, seminaria). Podstawowe grupy użytkowników wymagające pomocy: biedni bez osłony socjalnej, margines społeczny, osoby uzależnione, osoby zainteresowane pokonaniem trudności życiowych. Kontrola wyników, praca badawcza: systematyczna ocena efektywności działań, doskonalenie wiedzy dotyczącej społecznego oddziaływania, promowanie biblioteki jako instytucji pomagającej ludziom” (Nowińska A., 1999, s. 16).

Określano też główne zasady jakimi powinni kierować się bibliotekarze/biblioterapeuci: „stałe doksztalcanie się, pamiętanie o kolejnych etapach pracy z czytelnikiem/pacjentem, zrozumienie dynamiki procesów psychicznych (identyfikacja uczuć/problemów, projekcja, katharsis, uświadomienie sobie istoty kwestii, uogólnienie) i zindywidualizowany dobór literatury. Należy sprawdzić przydatność tekstów wytypowanych do rozwiązywania określonych problemów, przy czym czytelnik może odmówić udziału w testach. Osoba poddawana biblioterapii zawsze powinna mieć prawo wyboru lektury. Przy testowaniu przydatności danego tytułu lepiej korzystać z krótkich formularzy, lektura powinna zawsze prowadzić do dyskusji” (Nowińska A., 2006, s. 17). Omawiano także „czynniki decydujące o pozytywnym wpływie lektury (zwłaszcza czytania i słuchania poezji) na psychikę odbiorców. Zaliczono do nich m.in. przeżywanie pozytywnych emocji, budzenie zdolności do empatii, kształtowanie własnego stylu radzenia sobie z problemami psychicznymi, możliwość werbalizowania własnych emocji i doświadczenie wyzwalającej spowiedzi, tworzenie na podstawie doznanych przeżyć nowego stosunku do wydarzeń rzeczywistych. Przedstawiono też wyniki pracy autorki z grupą 40. osób poddanych biblioterapii przez wspólną analizę przeżyć, jakich doświadczały w trakcie lektury poezji. Im bardziej emocje słuchaczy były zgodne z wyrażanymi przez autora wiersza, tym mocniej wpływała na nich lektura” (Nowińska A., 2008, s. 25).

### **II.3. Podsumowanie**

Widać wyraźnie, że osiągnięcia biblioterapii rosyjskiej są bardzo interesujące. Kładzie się w niej nacisk na jej związek z psychologią i to daje bardzo dobre wyniki. Kulturuje się też z dużym pietyzmem tradycyjne kierunki badań wytyczone przez Rubakina i Wygotskiego, zupełnie zapomnianych w biblioterapii polskiej, ale nie na Zachodzie. Istnieją wiele przesłanek, aby ten stan rzeczy zmienić, czemu służy m.in. przybliżenie publikacji autorów rosyjskich.

## Bibliografia

- Balbus S., (1980), *Wygotski i jego teoria kultury: psychologia, język, sztuka*, w: L. Wygotski, *Psychologia sztuki*, przekład M. Zagórska, oprac. przekładu T. Szyma, oprac. naukowe tekstu, wstęp oraz komentarze S. Balbus, Wyd. Literackie, Kraków.
- Czernianin W., (2008), *Teoretyczne podstawy biblioterapii*, Wyd. ATUT, Wrocław.
- Czernianin W., Czernianin H., (2014), *Biblioterapia jako autonomiczna nauka. Rozważania wstępne*, „Przegląd Biblioterapeutyczny” 2014, nr 1.
- Filipiak E., (2011), *Z Wygotskim i Brunerem w tle: Słownik pojęć kluczowych*, Wyd. Uniw. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.
- Karpowa N. L., (2005), *Bibliopsychology and bibliotherapy*, Ed. N. S. Leites, N. L. Karpova, O. L. Kabachek, Moskva.
- Karpowa N. L., (2014), *Bibliopsychology. Bibliopedagogs. Bibliotherapy*, Man. Ed. Karpova, N. L., Ed. N. S. Leites, I. I. Tikhomirova, O. L. Kabachek, Moskva.
- Molicka M., (2011), *Biblioterapia i bajkoterapia. Rola literatury w procesie zmiany rozumienia świata społecznego i siebie*, Wyd. Media Rodzina, Poznań.
- Nowińska A., (1987), *DIJANSKAJA G. P.: Rukovodstvo čteniem nezrjačich rabbich. (Kierowanie czytelnictwem niewidomych robotników)*. „Sov. Bibliotekoved.” 1986, nr 2, s. 41-50, bibliogr., „Dodatek do ›Przeglądu Bibliotecznego‹ 1987, z. 2, Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej”.
- Nowińska A., (1994), *Zbončakova D., Biblioterapia*, „Kniž. Inf.” 1994, R. 26, nr 1, s. 7-10, bibliogr., 7 poz., „Dodatek do ›Przeglądu Bibliotecznego‹ 1994, z. 4, Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej”.
- Nowińska A., (1999), *Drešer J.: kogo i kak lečit kniga: sovremennoe so stojanie biblioterapii za rubežom. (Kogo i jak leczy książka: aktualny stan biblioterapii za granicą)*, „Biblioteka” 1999, nr 3, s. 68-70, „Dodatek do ›Przeglądu Bibliotecznego‹ 1999, z. 3, Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej”.
- Nowińska A., (1999), *Kazarinova I. N., Smagin E. L., Vozmožnosti biblioterapii (Możliwości biblioterapii)*, „Nauč. Tech. Bibl.” 1999, nr 8, s. 35-41, „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej. Dodatek do Przeglądu Bibliotecznego” 1999, nr 4, pod redakcją Aliny Nowińskiej.
- Nowińska A., (2006), *Drešer J. N., Problemy potrebnostej, motivacij i cennostnyh orientacji ličnosti v biblioterapii. (Problemy osobistych potrzeb, motywacji i systemów wartości w biblioterapii)*, „Nauč. Tech. Bibl.” 2005, nr 4, s. 53-64, bibliogr. 14 poz., „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej. Dodatek do Przeglądu Bibliotecznego” 2006, nr 1, pod redakcją Aliny Nowińskiej.

- Nowińska A., (2008), *Oganesân N. T., Biblioterapiâ kak sredstvo korekcii i regulâcii psihičeskih sostoânij ličnosti. (Biblioterapia jako środek korekcji i regulacji psychicznego stanu osób)*, „Bibliotekovedenie” 2007, nr 4, s. 71-74, bibliogr. 9 poz., „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej. Dodatek do Przeglądu Bibliotecznego” 2008, nr 2, pod redakcją Aliny Nowińskiej.
- Pieter J., (1967), *Czytanie i lektura*, Wyd. „Śląsk”, Katowice.
- Radlińska H., (1961), *Zagadnienia bibliotekarstwa i czytelnictwa*, wstęp i prac. I. Lepalczyk, Wyd. Ossolineum, Wrocław.
- Rubakin M., (1929), *Psichologia czitateli i knigi*, Moskwa-Leningrad.
- Szulc W., (1987), *Biblioterapia w praktyce radzieckiej*, w: „Poradnik Bibliotekarza”, nr 9, s. 12-14.
- Tomasik E., (1994), *Czytelnictwo i biblioterapia w pedagogice specjalnej*, Wyd. WSPS, Warszawa.
- Wojciechowski J., (2000), *Czytelnictwo*, Wyd. UJ, Kraków.
- Wygotski, (1989), *Myślenie i mowa*, przekł. E. Flesznerowa, J. Fleszner, PWN, Warszawa.
- Wygotski L., (1980), *Psychologia sztuki*, przekład M. Zagórska, oprac. przekładu T. Szyma, oprac. naukowe tekstu, wstęp oraz komentarze S. Balbus, Wyd. Literackie, Kraków.
- Zaorska M., (2012), *Rozwój kulturowy dziecka w koncepcji Lwa S. Wygotskiego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika XXVIII/2012, Nauki Humanistyczno-Społeczne”, Zeszyt 405.

